

To opowiadanie zostało opublikowane przez Ririro.com/pl za darmo. Naszą misją jest zapewnienie wszystkim dzieciom na świecie bezpłatnego dostępu do różnorodnych opowieści. Historie te można czytać, pobierać i drukować online. Obejmują one szeroki zakres tematów, w tym zwierzęta, fantastykę, naukę, historię, różnorodne kultury i wiele innych.

Wspieraj naszą misję, udostępniając naszą stronę. Życzymy Ci wiele radości z czytania!



Ririro

WYOBRAŹNIA JEST WAŻNIEJSZA OD WIEDZY

Ririro

Flecista z Hamelin

Dawno temu, niemieckie miasto Hamelin zostało zaatakowane przez szczury. Jednak nie były to zwyczajne szczury, a wiele czarne bestie! Nic im nie było straszne, nawet bieganie za dnia po ulicach! Były wszędzie: w jedzeniu, w pokojach, nawet Twoich butach! Szczury panoszyły się wszędzie, gdzie tylko mogły.



Mieszkańcy Hamelin próbowali wszystkiego, by się ich pozbyć, ale im więcej ich zabijali, tym mieli wrażenie, że te się podwajają. Pewnego dnia obcy mężczyzna przyjechał do miasta. Jego wąsik przypominał szczury ogon, żółte oczy wychylały się z krawka jego kapelusza, a jego nos był haczykowany. Grał na flecie i od razu skierował się ku urzędowi miasta.

Oznajmił tam, że może pozbyć się szczurzej plagi, ale burmistrz będzie musiał mu dużo zapłacić. Mieszkańcy nie ufali mu i zaklinali, że to z pewnością magik! Jednak



bystry burmistrz miał plan.

Zapewnił ludzi:

- Jeśli flecista mówi prawdę, zesłał na nas plagę, żeby zarobić pieniądze. Nie pozwolę na to! - I ludzie mu zawierzyli.

Obcy podszedł do burmistrza:

- Jedna srebrna moneta za głowę i wygonię je wszystkie przed świtem.

Burmistrz zaczął się wahać. Była to duża suma. Jednak przystał na propozycję.

Tego wieczora na ulicach było słychać melodię fletu.

Mieszkańcy jednak mieli nie wychodzić z domów.

Flecista stał na rynku i kiedy pojawił się księżyc, zaczął grać. Zaczął delikatnie i uroczo, ale potem melodia narastała i stawała się mocniejsza.

Całe miasto go słyszała. Szczury uciekały zewsząd i w szeregu biegły ku fleciście. Ten odwrócił się i ciągle grając, zaczął podążać ku rzece. Tam sprawił, że szczury jeden po drugim wpadały do wody.



Na końcu przybył szczury król, który z wiekiem stał się biały.

- Czy to były wszystkie? - zapytał go flecista.

- Tak - odpowiedział szczury. Po czym sam wskoczył do rzeki, a zadowolony flecista powrócił do miasta.

Tej nocy pierwszy raz od dawna ludzie spali spokojnie w



Hamelin. Następnego poranka flecista

przybył do urzędu po zapłatę. i rzekł, że przekonał dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt dziewięć szczurów.

- Chodźmy więc poszukać i policzyć głowy - rzekł burmistrz.

- Głowy? - Flecista był zdenerowany. - Idź ich szukać w rzece.

- Jeśli nie dotrzymasz umowy, my nie zapłacimy.

Uczyniłeś nam jednak wielką przysługę, więc oto 50 srebrnych monet dla ciebie.

- Zatrzymaj tę nagrodę - odparł pogromca szczurów. - Wasze dzieci za to zapłacą. - I opuścił miasto.

Nikt w Hamelin nie potraktował groźby poważnie.

Następnego dnia wszyscy udali się do kościoła, a kiedy

wrócili, byli niezmiernie zszokowani! Wszystkie dzieci zniknęły bez śladu!

Nagle do miasta wbiegło trzech małych chłopców. Opowiedzieli straszną historię! Kiedy dorośli byli w kościele, dzieci usłyszały piękną muzykę. Wyszli z domów i ujrzeli flecistę. Grał i zaczął wychodzić z miasta, a dzieci za nim powędrowały do dużej góry. Ta się magicznie otwarła i wszystkie dzieci do niej wbiegły! Tylko trzech chłopców uciekli.



Wszyscy w Hamelin byli w okropnych humorach. Nie mogli znaleźć dzieci, bez względu na to jak bardzo szukali. Najgorzej czuł się burmistrz. Miał wyrzuty sumienia, a dodatkowo jego dzieci także zaginęły. Sto pięćdziesiąt lat później wydarzenie to przeszło do historii jako zaginięcie dzieci. Kupcy z Bremen przybli do Hamelin i opowiedzieli im o regionie w Rumunii, gdzie ludzie mówili po niemiecku. Od tego czasu ludzie w Hamelin zaczęli wierzyć, że mieszkańcy Transylwani są potomkami zaginionych dzieci. I nikt im nie zaprzecza.